

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa A. L.
przeciwko Skarbowi Państwa Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy
Państwowe Nadleśnictwu R.
o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 grudnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w G. Ośrodka Zamiejscowego w R.
z dnia 25 maja 2017 r., sygn. akt IX Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w G.)
na rzecz adw. M. D., tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej
pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, kwotę
1.470 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt) złotych
powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług.**

UZASADNIENIE

Powód A. L. wniósł o przywrócenie go do pracy w Państwowym Gospodarstwie Leśnym Lasy Państwowe Nadleśnictwie R. na dotychczasowych warunkach pracy i płacy, wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Wniósł też o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę.

Wyjaśnił, że oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu umowy zostało mu doręczone 1 marca 2012 r. i wywołało u niego silną reakcję psychiczną. Już w okresie bezpośrednio poprzedzającym złożenie przez pracodawcę tego oświadczenia przechodził leczenie szpitalne oraz był w złej kondycji fizycznej i psychicznej. Podczas zwolnienia lekarskiego w lutym 2012 r. dowiedział się, że podejrzewa się u niego raka przewodu pokarmowego. Wiadomość ta go załamała, a dodatkowo kontaktował się z nim pracodawca, mówiąc o zamiarze zwolnienia go z pracy. Kiedy 1 marca 2012 r. otrzymał wypowiedzenie, nie był w stanie racjonalnie zareagować i skorzystać z przysługującego mu prawa do wniesienia odwołania od wypowiedzenia. W okresie wypowiedzenia był hospitalizowany, w tym w szpitalu psychiatrycznym. Nie potrafił się otrząsnąć po otrzymaniu świadczenia o wypowiedzeniu mu umowy o pracę, gdyż wskazana w oświadczeniu przyczyna była nieprawdziwa i krzywdząca, a oświadczenie złożono mu po wieloletniej oddanej pracy. Powód przedłożył zaświadczenie specjalisty psychiatry Z.H., że z psychiatrycznego punktu widzenia uzasadnione jest wystąpienie z wnioskiem o przywrócenie uchybionego terminu do wniesienia odwołania.

W odpowiedzi na pozew pozwany pracodawca wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Twierdził, że powództwo jest bezzasadne. Co do wniosku powoda o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę pozwany podniósł, że skuteczne wypowiedzenie umowy o pracę (doręczenie pracownikowi oświadczenia pracodawcy) nastąpiło 1 marca 2012 r., czego dowodem jest odrębna adnotacja uczyniona przez powoda na tym dokumencie. Po otrzymaniu wypowiedzenia powód nadal pracował, wykonując swoje obowiązki (za wyjątkiem sprzedaży drewna, bo takich uprawnień został pozbawiony), używał samochodu prywatnego do celów służbowych i w celu dojazdu z domu do miejsca pracy. Absencja chorobowa powoda rozpoczęła się dopiero 7 kwietnia 2012 r., czyli po 37 dniach od daty wręczenia mu oświadczenia o wypowiedzeniu. Wykonywanie przez powoda obowiązków służbowych po 1 marca 2012 r. przeczy jego twierdzeniu jakoby w tym czasie nie był w stanie skorzystać z przysługującego mu prawa do wniesienia odwołania. Dokumentacja medyczna złożona przez powoda również dotyczy okresu wykraczającego poza termin na wniesienie odwołania.

Sąd Rejonowy w R., wyrokiem z 25 maja 2016 r., oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że 1 marca 2012 r. powód otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę, z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upływał 30 czerwca 2012 r. W piśmie tym wskazano, że przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę jest niewłaściwe i nierzetelne wykonywanie przez powoda obowiązków służbowych na stanowisku podleśniczego, polegające na naruszeniu przepisów i zasad dotyczących gospodarki drewnem oraz braku odpowiedniego nadzoru nad powierzonym majątkiem będącym własnością Skarbu Państwa. W piśmie opisano, że 8 lutego 2012 r. powód samowolnie wydał surowiec drzewny – drewno tartaczne w ilości 6,98m³ o wartości 3.146,36 zł. Bezprawne wydanie przez powoda drewna zostało potwierdzone przez pracownika firmy „D.” S. S., który oświadczył, że powód wydał mu drewno jako „rekompensatę za ewentualne drewno hubiaste odbierane oficjalnie”. Firma „D.” dobrowolnie naprawiła szkodę, wpłacając na konto bankowe Nadleśnictwa kwotę 3.146,36 zł. Świadczy to o tym, że drewno zostało zabrane nielegalnie w obecności i za zgodą powoda w trakcie wydawania drewna na kwit wywozowy. Niezależnie od tego, o niewłaściwym i nierzetelnym wykonywaniu przez powoda obowiązków służbowych świadczą również kary porządkowe, jakie otrzymał w ostatnim okresie zatrudnienia.

Postanowieniem z 19 kwietnia 2012 r. dochodzenie w sprawie kradzieży w dniu 8 lutego 2012 r. dłużyc drewna tartaczego na szkodę Nadleśnictwa zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego.

Po wręczeniu wypowiedzenia, w okresie od 27 kwietnia 2012 r. do 8 maja 2012 r. powód przebywał w SPZOZ Państwowym Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w R.. U powoda rozpoznano: używanie szkodliwe alkoholu – zespół abstynencyjny z majaczeniem alkoholowym, zaburzenia adaptacyjne, nadciśnienie tętnicze, cukrzycę typu II.

W karcie leczenia szpitalnego podano, że powód nie był dotychczas leczony psychiatrycznie ani odwykowo. Od marca 2012 r., z powodu wypowiedzenia umowy o pracę oraz podejrzeń poważnej choroby somatycznej, żył w napięciu i zaczął nadużywać alkoholu. Skierowany został do szpitala po przerwaniu 9-dniowego ciągu alkoholowego z powodu wystąpienia dziwacznych zachowań i braku

logicznego kontaktu. Po ustąpieniu zaburzeń świadomości pacjent był prawidłowo zorientowany auto i allopsychicznie, w wyrównanym nastroju i napędzie, w logicznym kontakcie, ujawniał lukę pamięciową obejmującą kilkanaście godzin. W oddziale spokojny, w dobrym nastroju, nocie przesypiał. Wypisany w stanie poprawy. Zalecono zakaz picia napojów alkoholowych oraz podano, że wskazane jest dalsze leczenie w Poradni Opieki Zdrowotnej, kontrola w Poradni Odwykowej i Poradni Zdrowia Psychicznego.

14 czerwca 2012 r. powód zwrócił się do pozwanego z prośbą o cofnięcie oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę wobec umorzenia postępowania przygotowawczego, dotyczącego wydania odbiorcy 8 lutego 2012 r. surowca drzewnego, z uwagi na uznanie, że zdarzenie nie zawiera znamion czynu zabronionego. Powód oświadczył, że chciałby nadal pracować w Nadleśnictwie, gdzie był zatrudniony już prawie 30 lat i chociaż w okresie ostatniego roku w jego pracy stwierdzono pewne nieprawidłowości, za które został ukarany dyscyplinarnie, to chciałby zapewnić, że już nigdy więcej nie popełni podobnych zaniedbań i będzie się starał wypełniać wzorowo swoje obowiązki.

Pismem z 19 czerwca 2012 r. pozwany poinformował powoda, że przyczyną wypowiedzenia umowy nie było jedno zdarzenie, lecz szereg powtarzających się niedopełnień obowiązków służbowych na stanowisku podleśniczego, polegających na naruszaniu przepisów i zasad dotyczących gospodarki drewnem oraz braku odpowiedniego nadzoru nad powierzonym majątkiem będącym własnością Skarbu Państwa.

24 sierpnia 2012 r. lek. med. specjalista psychiatra Z. H. wydał zaświadczenie lekarskie, że powód leczy się z rozpoznaniem przewlekłego zespołu depresyjnego o opornym przebiegu. Podał, że badania psychiatryczne, rozmowy diagnostyczne, jak i dane z leczenia w szpitalu psychiatrycznym w R. wskazują na wystąpienie zaburzeń depresyjnych co najmniej w połowie lutego 2012 r. w związku z zagrożeniem zwolnieniem z pracy, potem dokonany w drodze wypowiedzenia umowy o pracę po 30 latach zatrudnienia oraz w reakcji na podejrzenie raka przewodu pokarmowego. Powód popadł w depresję. Z psychiatrycznego punktu widzenia uzasadnione jest wystąpienie z wnioskiem o przywrócenie uchybionemu terminowi do wniesienia odwołania. U powoda

występują skłonności do nadużywania alkoholu. Powód nie jest osobą upośledzoną umysłowo. Nie ma jednoznacznych przesłanek do rozpoznania u niego wtórnych uszkodzeń funkcji mózgowych wpływających na osłabienie sprawności funkcji pamięciowych. Funkcjonowanie osobowości nie dowodzi obecności procesu psychotycznego, jak również endogennych zaburzeń sfery nastroju. Powód ujawnia tendencje do agravacji, tj. wyolbrzymiania przeżywanych trudności i przedstawiania się w świetle gorszym, bardziej chorobowym, aniżeli ma to miejsce w rzeczywistości.

Oddalając powództwo o przywrócenie do pracy, Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że wypowiedzenie umowy o pracę zostało złożone 1 marca 2012 r., natomiast odwołanie – 28 sierpnia 2012 r., prawie pół roku później.

W tej sytuacji Sąd poddał analizie w pierwszej kolejności wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania. Zaznaczył, że brak winy pracownika w uchybieniu terminowi z art. 264 § 1 k.p. należy analizować przy uwzględnieniu obiektywnego miernika staranności, której można wymagać od osoby dbającej o swoje interesy.

Powód po otrzymaniu wypowiedzenia w okresie od 1 marca do 6 kwietnia 2012 r. nadal świadczył pracę. Dopiero 7 kwietnia 2012 r. rozpoczął zwolnienie lekarskie. Już ta okoliczność świadczy, że nie było przeszkód we wniesieniu odwołania w ustawowym terminie po otrzymaniu wypowiedzenia. Również z opinii biegłych sądowych lekarza psychiatry i psychologa oraz lekarza specjalisty z zakresu chorób wewnętrznych diabetologa jednoznacznie i zgodnie wynika, że powód mógł wnieść odwołanie w terminie. Mógł to zrobić bez przeszkód w okresie od 1 marca 2012 r. do 6 kwietnia 2012 r. W świetle tych okoliczności nie było podstaw do przywrócenia powodowi terminu do wniesienia odwołania. Do uchybienia terminu zawitego doszło wyłącznie z winy powoda. Już z tej przyczyny powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd Rejonowy zaznaczył także, że bogaty materiał dowodowy zgromadzony w sprawie potwierdził, że powództwo było niezasadne. Wypowiedzenie powodowi stosunku pracy dokonane zostało w sposób prawidłowy oraz było uzasadnione.

Sąd Okręgowy w G. Ośrodek Zamiejscowy w R., wyrokiem z 25 maja 2017 r., oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego. Zdaniem Sądu

Okręgowego prawidłowo ustalono, że powód mógł wnieść odwołanie w terminie, co potwierdzają jednoznacznie biegli lekarz psychiatra i psycholog oraz lekarz diabetolog. Zarzuty apelacji dotyczące oceny stanu zdrowia powoda przez biegłych lekarzy sądowych są bezzasadne. Opinie te zostały sporządzone na podstawie bezpośredniego badania powoda, które obejmowało przeprowadzenie wywiadu klinicznego, obserwacji bezpośredniej i badania testowego. Opinia uzupełniająca została sporządzona w oparciu o ambulatoryjne badanie psychiatryczne i psychologiczne powoda przeprowadzone 25 listopada 2013 r., analizę całości akt sprawy, wywiad choroby oraz dostępną dokumentację medyczną. Całokształt danych z bezpośredniego badania powoda dowiódł, że powód był psychicznie zdolny do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę w terminie.

Wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych psychiatry i psychologa, diabetologa oraz dopuszczenie dowodu z zeznań lekarza leczącego powoda zostały przez Sąd Rejonowy zasadnie oddalone, albowiem okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione, a przeprowadzenie tych dowodów zmierzało jedynie do przewlekłości postępowania.

Z tych samych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe ponownie zgłoszone przez powoda w apelacji.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w G. wniósł powód, zaskarżając wyrok ten w całości. Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego i procesowego:

1) art. 6 k.c. w związku z art. 264 § 1 i 2 k.p., art. 265 k.p., art. 32 § 1 pkt 3 k.p. oraz z art. 3 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. przez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że postępowanie Sądu pierwszej instancji było słuszne, chociaż powód wielokrotnie wskazywał, że z przyczyn natury psychicznej nie był zdolny do oceny swojej sytuacji prawnej, w tym do wniesienia do sądu odwołania od wypowiedzenia mu umowy o pracę;

2) art. 229 k.p.c. w związku z art. 3 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 230 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 i 3 k.p.c., art. 240 § 1 k.p.c. w związku z art. 162 k.p.c. przez ich niezastosowanie i uznanie, że Sąd pierwszej instancji, wydając zaskarżony wyrok, słusznie oparł swoje rozstrzygnięcie na opinii biegłych sądowych

wydanej w sprawie, w sytuacji gdy opinia ta była sprzeczna z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym „w toku rozprawy głównej”, w tym zeznaniami i zaświadczeniem wydanym przez świadka Z. H.. Także sami biegli, wydając opinię w sprawie i w czasie swojego przesłuchania, wskazywali, że stan powoda podczas badania był ciężki i uniemożliwiał jego rzetelne przeprowadzenie. Brak dopuszczenia w tym zakresie dowodu z opinii sporządzonej przez nowy zespół biegłych było znacznym uchybieniem Sądu, zwłaszcza w sytuacji, gdy zły stan psychiczny powoda mógł istnieć znacznie przed otrzymaniem przez niego pisma pozwanego rozwiązującego z nim umowę o pracę, zatem mógł rzutować na wykonywanie przez powoda obowiązków służbowych w zakresie gospodarki drewnem, co stanowiło podstawę do rozwiązania z nim stosunku pracy;

3) art. 217 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 224 § 1 i art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. w związku z art. 380 k.p.c. w związku z art. 162 k.p.c. przez błędne uznanie wniosków dowodowych dotyczących przeprowadzenia dowodu z opinii innych biegłych sądowych niż dotychczas powołani w sprawie oraz przesłuchania w charakterze świadka R. G. za nieistotne i niepotrzebne, bowiem opinia biegłych powołanych w sprawie była zdaniem Sądu prawidłowa.

Pełnomocnik skarżącego wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) co najmniej w zakresie związanym z dowodem z opinii biegłych. Samo to, że biegli, wydając opinię w sprawie, uznali stan psychiczny powoda za ciężki i niepozwalający na rzetelne przeprowadzenie badania, oraz sprzeczność ich opinii z zeznaniami i zaświadczeniem innego lekarza Z. H. świadczą o jej wadliwości. Działanie Sądu pierwszej instancji – uznane błędnie przez Sąd Okręgowy za słuszne – zaważyło na treści wyroku wydanego w sprawie. W celu wyjawienia prawdy materialnej oraz wyjaśnienia wszelkich wątpliwości powód wnioskował o dopuszczenie przez Sąd wniosków dowodowych dotyczących przeprowadzenia dowodu z opinii innych biegłych sądowych niż dotychczas powołani oraz przesłuchania w charakterze świadka R. G., co nie zostało przez Sąd uwzględnione, a co czyni skargę kasacyjną oczywiście uzasadnioną.

Pełnomocnik skarżącego wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego

wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o rozstrzygnięcie co do istoty sprawy, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania. Pełnomocnik wniosła także o zasądzenie na jej rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, ponieważ nie zostały one opłacone ani w całości, ani w części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna nie jest kolejnym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Stosownie do tego przepisu Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Oczywista zasadność skargi, na którą powołuje się pełnomocnik powoda, to zasadność widoczna od razu, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, potwierdzająca, że zaskarżone orzeczenie nie powinno się ostać, doszło bowiem do kwalifikowanego, czyli oczywistego naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego.

Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, lecz także

wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym – w jego ocenie – wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona

Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania należy wywieść, że pełnomocnik upatruje oczywistości skargi jedynie w uchybieniach dotyczących postępowania dowodowego (przeprowadzenia dowodu z opinii innych biegłych, dopuszczenia dowodu z zeznań dodatkowego świadka). Odwołanie się do uchybień procesowych, bez powiązania ich z naruszeniem normy prawa materialnego i wykazaniem wpływu, jaki uchybienia natury proceduralnej miały na treść rozstrzygnięcia, jest niewystarczające dla uznania skargi za oczywiście zasadną. W przypadku merytorycznego rozstrzygania sporu pierwszorzędne znaczenie ma prawo materialne, gdyż to ono wyznacza zakres postępowania dowodowego koniecznego dla dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności, a wcześniej określa jakie fakty wymagają dowodu, ponieważ mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Nie można mówić o jakimś ogólnym obowiązku zlecenia przez sąd wydania opinii przez innego biegłego lub opinii uzupełniającej na żądanie strony, a jedynie o uprawnieniu sądu w tym zakresie. Zgodnie z art. 286 k.p.c. sąd może, a zatem nie musi, zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Sąd nie jest natomiast zobowiązany do dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego (albo uzupełnienia dotychczas sporządzonej opinii) w każdym przypadku, kiedy żąda tego strona postępowania. To sąd musi powziąć wątpliwości – czy to sam, czy na skutek stanowisk wyrażonych w toku postępowania przez strony – że dotychczasowa opinia nie została sporządzona w sposób prawidłowy, a zatem wymaga wyjaśnień lub uzupełnienia. Jeżeli sąd takich wątpliwości nie ma – czyli uznaje wydaną opinię za w pełni wiarygodną i miarodajną – nie ma obowiązku powoływania kolejnych biegłych tak długo, aż któryś z nich wyda opinię zgodną z oczekiwaniami strony. W orzecznictwie podkreśla się, że dopuszczenie dowodu z

dodatkowej opinii biegłych może być uzasadnione jedynie „w razie potrzeby”, która nie może być wynikiem wyłącznie niezadowolenia strony z niekorzystnej dla niej opinii już przeprowadzonej (wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2017 r., I CSK 627/16, LEX nr 2333045). Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu (wyrok Sądu Najwyższego z 16 października 2014 r., II UK 36/14, LEX nr 1548261). Sama zatem odmowa przez Sąd dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii biegłego w żadnym wypadku nie może stanowić o oczywistości naruszenia art. 286 k.p.c. i tym samym także o oczywistości skargi kasacyjnej.

W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji uznał opinie lekarza psychiatry, psychologa i lekarza diabetologa za rzetelne i przekonujące, a cały zgromadzony materiał dowodowy za wystarczający do uznania, że nie istniały przesłanki do przywrócenia powodowi terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę (art. 265 § 1 k.p.). Podzielił tym samym stanowisko Sądu pierwszej instancji. Należy zauważyć, że istota złożonej skargi kasacyjnej została sprowadzona do zakwestionowania stanowiska Sądu co do stanu psychicznego powoda. Argumentacja powołana przez pełnomocnika stanowi formę polemiki z ustaleniami faktycznym Sądu Okręgowego oraz oceną dowodów z opinii biegłych. Tymczasem Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Jak zaznaczono na wstępie, Sąd Najwyższy, jako sąd prawa, jest związany ustaleniami faktycznymi sprawy, a ich kwestionowanie jest bezskuteczne na tym etapie postępowania (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Mając na uwadze przedstawione argumenty, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu Sąd Najwyższy orzekł na podstawie § 16 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz. 1714 ze zm.).

